

Sygn. akt III AUa 525/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Irena Goik (spr.)
Sędziowie	SSA Marek Żurecki SSA Jolanta Pietrzak
Protokolant	Beata Gandyk

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2012r. w Katowicach

sprawy z odwołania K. J. (K. J.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji ubezpieczonej K. J.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku

z dnia 25 stycznia 2012r. sygn. akt IX U 1522/11

1. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego w ten sposób, że zwalnia ubezpieczoną K. J. od obowiązku zwrotu kwoty 14.364,24 zł (czternaście tysięcy trzysta sześćdziesiąt cztery złote dwadzieścia cztery grosze) tytułem pobranej renty rodzinnej,

2. zasądza od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej K. J. kwotę 1.800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

/-/ SSA M. Żurecki /-/ SSA I. Goik /-/ SSA J. Pietrzak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 września 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. zobowiązał ubezpieczoną K. J. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 września 2010 roku do 31 sierpnia 2011 roku w kwocie 14.364,24 zł.

Uzasadniając zajęte w niniejszej sprawie stanowisko, organ rentowy powołał się na art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie tekst jednolity Dz. U. z 2009 roku Nr 153 poz. 1227 ze zm.).

Odwołanie od przedstawionej decyzji wniosła ubezpieczona domagając się uchylenia zaskarżonej decyzji i zwolnienia z obowiązku zapłaty kwoty 14.364, 24 zł.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko.

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2012 roku sygn. akt IX U 1522/11 Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział IX Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku oddalił odwołanie ubezpieczonej.

Sąd I instancji ustalił, iż ubezpieczona od dnia 2 kwietnia 2008 roku pobierała rentę rodzinną po zmarłej w tym dniu matce D. J.. Z dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń wynika, że świadczenie to zostało przyznane a następnie wypłata była przedłużana na dalsze okresy w związku z kontynuowaniem przez ubezpieczoną nauki na studiach licencjackich z zakresu anglistyki a potem

w (...) Szkole (...) na Wydziale (...). Na podstawie zaświadczenia z dnia 16 października 2009 roku wystawionego przez (...) Wyższą Szkołę (...) w(...) Wydział(...) zawierającej adnotację, iż ubezpieczona jest studentką 3-letnich studiów niestacjonarnych pierwszego stopnia na kierunku (...) oraz, iż naukę rozpoczęła

w dniu 25 września 2009 roku a programowy termin jej ukończenia przypada na rok 2012, organ rentowy od dnia 1 października 2009 roku podjął wypłatę renty rodzinnej dla ubezpieczonej. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że organ rentowy błędnie ustalił, iż świadczenie to będzie przysługiwać ubezpieczonej do dnia 30 września 2012 roku, to jest do czasu zakończenia nauki zamiast do ukończenia 25 roku życia. Faktycznie ubezpieczona rentę rodzinną pobrała za okres do sierpnia 2011 roku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonej nie zasługuje na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji ubezpieczona została prawidłowo pouczone o zasadach pobierania renty rodzinnej wynikających z art. 68 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie tekst jednolity Dz. U. z 2009 roku Nr 153 poz. 1227 ze zm.). Sąd I instancji argumentował, iż pouczenia znajdowały się na odwrocie decyzji przyznającej ubezpieczonej prawo do świadczenia z dnia 2 kwietnia 2008 roku, które to decyzje ubezpieczona bez wątplenia odebrała. Następnie Sąd I instancji podnosił, iż w jego ocenie pouczenia te były adekwatne, czytelne i zrozumiałe dla jego adresatów. Nadto pouczenia obejmowały informację odnośnie zasad zwrotu nienależnie pobranych świadczeń.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

Apelację od wskazanego rozstrzygnięcia wniosła pełnomocnik ubezpieczonej.

Wnosząca środek odwoławczy zaskarżyła opisane rozstrzygnięcie w całości zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez niewłaściwą wykładnię. Zdaniem skarżącej Sąd I instancji naruszył również przepisy postępowania cywilnego a mianowicie art. 227, 233 oraz dokonał błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego jak również nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy.

W oparciu o przedstawione zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uchylenie decyzji organu rentowego o zwrocie nienależnie pobranych świadczeń w całości.

Zdaniem skarżącej oczywistym i bezspornym w sprawie jest, że organ rentowy posiadał wiedzę dotyczącą daty ukończenia przez ubezpieczoną 25 roku życia w dniu (...) roku oraz faktu, iż w tym czasie będzie ona studiować na

przedostatnim roku licencjatu, a nie na ostatnim, jak to jest wymagane przepisami ustawy emerytalnej. Pomimo posiadania tych danych organ rentowy przyznał ubezpieczonej rentę do 30 grudnia 2012 roku. Wnoszący apelację podniósł również, iż błędne są ustalenia Sądu Okręgowego jakoby w decyzjach o waloryzacji renty z dnia 16 marca 2010 roku, z dnia 15 marca 2011 roku znajdowały się pouczenia dotyczące terminu pobierania renty rodzinnej. Analiza tych dokumentów pozwala na stwierdzenie,

że owszem są tam pouczenia na temat zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, jednak nie zawierają one wskazania terminu wygaśnięcia prawa do renty rodzinnej. Nadto skarżąca argumentowała, że okolicznością mającą istotne znaczenie dla sprawy a ustaloną przez Sąd Okręgowy jest fakt, iż zaskarżona decyzja została wydana błędnie, a konsekwencją tej pomyłki ma ponieść ubezpieczona. Nadto nie sposób

w ocenie apelującej zgodzić się z argumentem Sądu I instancji, iż przeprowadzone

w sprawie postępowanie dowodowe pozwala na przyjęcie, że ubezpieczona została prawidłowo pouczona o zasadach pobierania renty rodzinnej. Argumentowano,

iż ocena czy ubezpieczony został prawidłowo pouczony wymaga pewnej indywidualizacji, co Sąd pominął w swoich ustaleniach. Podniesiono, że ubezpieczona nie posiada znajomości przepisów prawa. W czasie załatwiania formalności związanych z rentą rodzinną została pouczona, że świadczenie przysługuje do czasu zakończenia nauki. Pobierając świadczenie działała w zaufaniu do organów państwowych i ich kompetencji. Skoro wydana decyzja potwierdzała to, co ustnie przekazał pracownik organu rentowego, gdyż była wydana do dnia 30 września 2012 roku, to ubezpieczona uważała, iż w tym czasie pobiera należne jej świadczenie. Zwrócono uwagę na okoliczność, iż w dniu 15 marca 2011 roku została wydana decyzja o waloryzacji otrzymywanej przez ubezpieczoną renty rodzinnej od dnia

1 marca 2011 roku do wysokości 1.027,91 zł, co zdaniem apelujących wydaje się być wręcz absurdalne, mając na uwadze stanowisko organu rentowego i Sądu Okręgowego jakoby w tym czasie było to świadczenie nienależne. Na koniec skarżąca powołała się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2004 roku sygn. akt I UK 3/04 gdzie uznano, iż dla ustalenia obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia decydujące znaczenie ma świadomość i zamiar ubezpieczonego, który pobrał świadczenie w złej wierze. Zaznaczono, że prawidłowe pouczenie ma tu decydujące znaczenie dla ustalenia obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Wskazano, iż należy mieć również na względzie okoliczność, że pojęcie nienależnego świadczenia w prawie ubezpieczeń społecznych definiowane jest z punktu widzenia osoby, która go pobrała. Dla ustalenia obowiązku zwrotu wymagane są świadomość i premedytacja ubezpieczonego co do tego, że pobrał świadczeni bezprawnie.

Ubezpieczona działała w zaufaniu do organu rentowego. Dostarczyła wszystkie dokumenty zawierające prawdziwe i aktualne informacje. Istotny jest tutaj dla skarżącej również fakt, iż organ rentowy dwa razy podtrzymał niewłaściwą decyzję. Raz przyznając rentę rodzinną do dnia 30 września 2012 roku, a później w dniu 15 marca 2011 roku wydając decyzję o waloryzacji tej renty.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżony wyrok należało zmienić w ten sposób, że zwolniono ubezpieczoną K. J. z obowiązku zwrotu kwoty 14.364,24 zł tytułem nienależnie pobranej renty rodzinnej.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył ustalenia czy ubezpieczona K. J. nienależnie pobrała w okresie od 1 września 2010 roku do dnia 31 sierpnia 2011 roku rentę rodzinną w kwocie 14.364,24 zł w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie tekst jednolity Dz. U. z 2009 roku Nr 153 poz. 1227 ze zm.).

Zgodnie z art. 138 cytowanej wyżej ustawy emerytalnej osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 ustawy uważa się:

1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń

w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania;

2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia.

Według poglądów Sądu Najwyższego np. w wyroku z dnia 6 marca 2012 roku sygn. akt I UK 331/11 (LEX nr 1165287) żądanie zwrotu nienależnego świadczenia z ubezpieczenia społecznego uzasadnione jest tylko wobec osoby, która otrzymała świadczenie bez podstawy prawnej i tylko wówczas, gdy miała świadomość, że wypłacone świadczenie jej się nie należy.

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy trudno zaś mówić o spełnieniu tej drugiej przesłanki. Zdaniem Sądu Odwoławczego sekwencja działań organu rentowego, wydanie błędnej decyzji gdzie ustalono, że świadczenie będzie przysługiwać ubezpieczonej do dnia 30 września 2012 roku, jej waloryzacja, udzielane pouczenia, co prawda zrozumiałe dla każdego adresata, lecz w przypadku ubezpieczonej nie przystające do jej konkretnej indywidualnej sytuacji, pozwalają na uznanie, że ubezpieczona nie miała świadomości, iż wypłacone świadczenie się jej nie należy.

W tej sytuacji nie można przyjąć, że ubezpieczona pobrała nienależne świadczenie w rozumieniu art. 138 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Katowicach nie może być mowy o takiej sytuacji, w której sekwencja działań organu rentowego powoduje powstanie świadczenia nienależnego, którego obowiązek spłaty zostaje przerzucony na ubezpieczonego, który pozostaje w świadomości podmiotu uprawnionego do pobierania danego świadczenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

/-/ SSA M. Żurecki /-/ SSA I. Goik /-/ SSA J. Pietrzak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

ek